

Sygn. akt VIII C 1266/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący Sędzia SR Bartek Męcina

Protokolant starszy sekretarz sądowy Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa E. K.

przeciwko (...) w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) w W. na rzecz powódki E. K. kwotę 40.000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 23 marca 2014 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 1.377 zł. (jeden tysiąc trzysta siedemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
2. oddala powództwo z pozostałej części,
3. nakazuje pobrać od pozwanego (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa w Łodzi kwotę 1.257,60 zł. (jeden tysiąc dwieście pięćdziesiąt siedem złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem kosztów opinii biegłego poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygnatura akt VIII C 1266/14

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 6 maja 2014 r., powódka E. K., reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniosła o zasądzenie od (...) z siedzibą w W., kwoty 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 marca 2014 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia, a także kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż w dniu 13 listopada 2001 r. w miejscowości S. nieustalony kierowca potrącił idącą U. S., powodując jej śmierć. Do zadań pozwanego należy zaspokajanie roszczeń poszkodowanych, którym została wyrządzona szkoda przez nieustalony pojazd mechaniczny. Ponadto strona powodowa wskazała, że śmierć osoby powoduje naruszenie dóbr osobistych osób jej najbliższych w postaci zerwania więzi rodzinnej. W przypadku powódki śmierć jej matki spowodowała ogromną pustkę w jej życiu. Termin początkowy biegu odsetek ustawowych wynika z faktu przekazania w dniu 18 lutego 2014 r. do pozwanego wniosku powódki przez (...) S.A., do którego powódka zgłosiła swoje roszczenie.

(pozew k. 3- 7)

Postanowieniem z dnia 21 maja 2014 r. E. K. została zwolniona z kosztów sądowych w całości.

(postanowienie k. 16)

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, reprezentowana przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Zdaniem strony pozwanej roszczenie powódki uległo przedawnieniu, gdyż nie zostało ustalone przez sąd, że do śmierci U. S. doszło na skutek popełnienia zbrodni lub występku, ponieważ postępowanie przygotowawcze zostało umorzone na skutek nie wykrycia sprawcy wypadku drogowego z dnia 13 listopada 2001 r. Zatem wobec roszczenia powoda nie znajdzie zastosowania termin przedawnienia określony w art. 442¹ § 2 kc, a powódka złożyła pozew dopiero po upływie 13 lat od powstania szkody. Poza tym sam fakt umorzenia postępowania przygotowawczego na skutek nie wykrycia sprawcy nie przesądza, że kierowca samochodu, który doprowadził do potrącenia pieszej, był sprawcą wypadku drogowego. W tym zakresie pozwany wskazał, że Sąd powinien dokonać własnych ustaleń na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego. Pozwany podniósł, że ciężar udowodnienia okoliczności faktycznych leży po stronie powodowej, która w tym zakresie nie zgłosiła żadnych wniosków dowodowych. Co do wskazanego przez powódkę 30 dniowego terminu wypłaty świadczenia pozwany wskazał, że dotyczy to wyłącznie kwot bezspornych. Ponadto w ocenie pozwanego U. S. przyczyniła się do powstania szkody w 30 %, gdyż naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym poruszając się po prawej stronie jezdni.

Pozwany zakwestionował także żądanie pozwu co do jego wysokości, podnosząc, że strona powodowa nie udowodniła istnienia szczególnej więzi łączącej ją z U. S.. Zdaniem pozwanego więź łącząca powódkę z jej matką nie była na tyle silna, aby zasądzić zadośćuczynienie w dochodzonej wysokości, gdyż obie kobiety nie mieszkały razem, prowadziły oddzielne gospodarstwa domowe. Pozwany przypomniał również o zasadzie umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia. Strona pozwana zakwestionowała również datę początkową żądania zasądzenia odsetek, wskazując, że pozwany może pozostawać w zwłoce z zapłatą od dnia ogłoszenia wyroku.

(odpowiedź na pozew k. 20- 26)

W piśmie z dnia 18 lipca 2014 r. strona pozwana podniosła zarzut przedwczesności roszczenia z uwagi na nie odnalezienie akt szkody zgłoszonej przez powódkę. Skoro E. K. nie zgłosiła roszczenia do zakładu ubezpieczeniowego, to jej żądanie wobec pozwanego jest przedwczesne.

(pismo pełn . pozwanego k. 37)

Na rozprawie w dniu 23 października 2014 r. pełnomocnik powoda poparł powództwo. Zaprzeczył, aby doszło do przedawnienia roszczenia powoda, gdyż jego termin jako związany z popełnieniem przestępstwa z art. 177 § 2 kk wynosi 20 lat. Ponadto pełnomocnik powoda oświadczył, że dochodzona kwota uwzględnia przyczynienie się U. S. do zaistnienia wypadku drogowego.

(protokół rozprawy k. 56)

W piśmie z dnia 7 listopada 2014 r. pełnomocnik powoda oświadczył, że uznanie przyczynienia się U. S. do zaistnienia wypadku drogowego w wysokości 30 % wynika z tego, że piesza poruszała się prawym poboczem drogi.

(pismo pełn . powoda k. 73)

W toku dalszego postępowania pełnomocnicy stron podtrzymali dotychczasowe stanowiska procesowe.

(protokół rozprawy k. 302- 304)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 listopada 2011 roku w miejscowości S. gmina A. w godzinach porannych doszło do wypadku komunikacyjnego, na skutek którego śmierć poniosła matka powódki, U. S.. Około godziny 5.00- 5.30 piesza poruszała się prawym poboczem drogi pomiędzy A., a W., w kierunku tej drugiej miejscowości. U. S. została potrącona przez nieznanego samochód w kolorze białym, kierowany przez nieustalonego kierowcę.

(protokół oględzin miejsca wypadku k. 3- 4 akt postępowania przygotowawczego 4 Ds. 953/01, szkic miejsca wypadku k. 5 akt postępowania przygotowawczego 4 Ds. 953/01, protokół zewnętrznych oględzin zwłok k. 6- 9, akt postępowania przygotowawczego 4 Ds. 953/01, opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych k. 186-204)

Z obrażeń ciała pieszej wynikało, że uderzenie nastąpiło w tył ciała kobiety. Z obrażeń pieszej i szerokości śladu koła na poboczu wynikało, że pojazdem, który potrącił U. S., był najprawdopodobniej samochód osobowy. W chwili kolizji piesza znajdować się mogła albo na krawędzi jezdni albo na prawym poboczu, przy krawędzi jezdni lub na jezdni przy jej krawędzi. Kierowca nieustalonego samochodu wykonywał dwukrotny zjazd na prawe pobocze, co świadczyło o niepanowaniu nad pojazdem. Stanowiło to błąd w taktyce i technice jazdy kierowcy. W związku z brakiem oświetlenia zewnętrznego, ubrana na ciemno, w białych butach, U. S. mogła być zobaczona przez kierowcę z odległości 30 m. Dla całkowitej drogi zatrzymania samochodu wynoszącej 23,9 m, kierowca miał możliwość zatrzymania samochodu przed pieszą, gdyby ta znajdowała się na torze jazdy pojazdu. W sytuacji, w której U. S. szła prawym poboczem, przy krawędzi jezdni, do wypadku przyczynił się wyłącznie kierowca nieustalonego samochodu. Natomiast jeżeli U. S. poruszała się jezdnią przy jej prawej krawędzi to można przyjąć nieznaczące przyczynienie się pieszej do wypadku, gdyż powinna iść jezdnią przy jej lewej krawędzi. Miejsce przebywania U. S. na drodze, jak i możliwość jej spostrzeżenia przez kierowcę samochodu nie miało wpływu na określenie przyczyn wypadku. Przyczyną wypadku był zjazd nieustalonego samochodu na prawe pobocze w wyniku czego doszło do potrącenia pieszej.

(opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych k. 186- 204, uzupełniająca opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych k. 275- 279)

U. S. zmarła śmiercią gwałtowną na skutek obrażeń głowy i kręgosłupa szyjnego. W chwili śmierci piesza była trzeźwa.

(postanowienie o umorzeniu dochodzenia k. 122, karta informacyjna k. 2 akt postępowania przygotowawczego 4 Ds. 953/01, protokół sekcji zwłok k. 47- 50 akt postępowania przygotowawczego 4 Ds. 953/01)

W dniu 13 listopada 2001 r. Komenda Powiatowa Policji w K. wszczęła postępowanie przygotowawcze o przestępstwo z art. 177 § 2 kk.

(postanowienie o wszczęciu dochodzenia k. 15 akt postępowania przygotowawczego 4 Ds. 953/01)

Postanowieniem z dnia 13 marca 2002 r. umorzono dochodzenie w sprawie wypadku drogowego mającego miejsce w dniu 13 listopada 2001 r. w miejscowości S., w którym nieustalony kierujący nieznanym pojazdem potrącił pieszą U. S., w wyniku czego piesza poniosła śmierć na miejscu, to jest o czyn z art. 177 § 2 kk, wobec nie wykrycia sprawcy przestępstwa.

(postanowienie o umorzeniu dochodzenia k. 122)

E. K. oraz U. S. mieszkały osobno, w odległości około 7 km. Jednak powódka co niedzielę odwiedzała swoją matkę, zdarzało się także, że kobiety odwiedzały się również w ciągu tygodnia. Powódka spędzała każde święta ze swoją matką. E. K. miała bardzo dobry kontakt z U. S., mogła jej się ze wszystkiego zwierzyć. Kiedy powódka przebywała w szpitalu, U. S. zaopiekowała się jej starszym synem. Matka powódki planowała, że kiedy przejdzie na emeryturę, to zaopiekuje się jej dziećmi. Po śmierci U. S., powódka zaopiekowała się swoim ojcem, sprzątała i gotowała. E. K. bardzo przeżyła wiadomość o śmierci swojej matki, musiała przyjmować leki uspokajające, wymagała wsparcia od innych członków rodziny. Powódka jeździ na grób swojej matki przynajmniej raz w tygodniu.

(zeznania E. K. k. 303 w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami z k. 56, zeznania M. K. k. 86, zeznania J. K. k. 86).

Pismem z dnia 20 stycznia 2014 roku skierowanym do pozwanego za pośrednictwem (...) S.A., powódka wezwała do wypłaty kwoty 70.000 zł. z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią U. S..

(pismo k. 109- 111)

Pismem z dnia 18 lutego 2014 roku (...) S.A. przekazało pozwanemu akta szkody zgłoszonej przez powódkę z uwagi na to, że sprawcą szkody był nieustalony kierowca.

(pismo k. 108)

Pismem z dnia 13 maja 2014 roku pozwany poinformował o przesłaniu do powódki ankiety w celu weryfikacji zgłoszonego roszczenia.

(pismo k. 107)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie powołanych wyżej dowodów w postaci dokumentów, zeznań powódki E. K. oraz świadków M. K. i J. K., a także na podstawie opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych. Opinia biegłego R. B. była kwestionowana przez stronę pozwaną, co w konsekwencji doprowadziło do wydania pisemnej opinii uzupełniającej. W ocenie Sądu biegły dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, na podstawie których doszedł do właściwych wniosków, a mianowicie, że miejsce przebywania U. S. na drodze, jak i możliwość jej spostrzeżenia przez kierowcę samochodu nie miało wpływu na określenie przyczyn potrącenia pieszej, którą był zjazd nieustalonego samochodu na prawe pobocze.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlega uwzględnieniu w znacznej części.

W przedmiotowej sprawie E. K. wniosła o zasądzenie od (...) z siedzibą w W. kwoty 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 marca 2014 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej, matki powódki. Zdarzeniem wywołującym szkodę niemajątkową na osobie, której naprawienia dochodziła powódka był wypadek drogowy, do którego doszło w dniu 13 listopada 2001 roku w S..

W myśl art. 98 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych do zadań pozwanego funduszu należy zaspokajanie roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych, o których mowa w art. 4 pkt 1 i 2, w granicach określonych na podstawie przepisów rozdziałów 2 i 3, za szkody powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na osobie, gdy szkoda została wyrządzona w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, a nie ustalono ich tożsamości. Z brzmienia powołanego przepisu wynika legitymacja bierna (...). Zresztą odpowiedzialność pozwanego co do zasady nie była przez niego kwestionowana. Zgodnie z treścią art. 436 § 1 k.c., odpowiedzialność samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody, za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego pojazdu kształtuje się na zasadzie ryzyka.

W piśmie z dnia 18 lipca 2014 r. strona pozwana podniosła zarzut przedwczesności roszczenia z uwagi na nie odnalezienie akt szkody zgłoszonej przez powódkę. W ocenie pozwanego skoro E. K. nie zgłosiła roszczenia do zakładu ubezpieczeniowego, to jej żądanie wobec pozwanego jest przedwczesne. Złożone przez stronę powodową dowody w postaci dokumentów załączonych do pisma z dnia 21 maja 2015 r. wykazały bezpodstawność powyższego zarzutu. Powódka wezwała pismem z dnia 20 stycznia 2014 roku (...) S.A., do wypłaty kwoty 70.000 zł. z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią U. S., a wymieniony zakład ubezpieczeniowy pismem z dnia 18 lutego 2014 roku przekazał pozwanemu akta powyższej szkody.

W drugiej kolejności należy stwierdzić, że w ocenie Sądu nie zasługuje na uwzględnienie podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia. Wobec roszczenia powódki znajdują zastosowanie przepisy art. 442¹ § 2, 3 i 4 kk, gdyż w momencie wejścia w życie ustawy z dnia 16 lutego 2007 r., co nastąpiło w dniu 10 sierpnia 2007 r., roszczenie było nieprzedawnione. W opinii pozwanego wobec roszczenia powódki nie znajdzie zastosowania termin przedawnienia określony w art. 442¹ § 2 kc, gdyż nie zostało ustalone przez sąd, że do śmierci U. S. doszło na skutek popełnienia zbrodni lub występku, ponieważ postępowanie przygotowawcze zostało umorzone na skutek nie wykrycia sprawcy wypadku drogowego z dnia 13 listopada 2001 r. Z powyższym stanowiskiem nie sposób się zgodzić.

Zgodnie z art. 442¹ § 2 kc jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Przepis art. 442¹ § 2 kc wyznacza maksymalny okres przedawnienia w sytuacji gdy szkoda jest wynikiem przestępstwa- 20 lat. Nie można się zgodzić z twierdzeniem strony pozwanej, że powyższy przepis nie znajduje zastosowania wobec roszczenia E. K.. Z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych wynika, że U. S. poniosła śmierć w wyniku popełnienia występku, którego znamiona wyczerpują dyspozycję art. 177 § 2 kk. W myśl art. 177 § 1 kk kto, naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, powoduje nieumyślnie wypadek w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1 kk podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Z kolei art. 177 § 2 kk przewiduje wyższą karę jeżeli następstwem wypadku jest śmierć osoby. Kierowca nieustalonego samochodu dwukrotnie zjechał na prawe pobocze, doprowadził do zderzenia z idącą pieszo U. S., czym spowodował jej zgon. Należy również zauważyć, że podzielenie argumentacji pozwanego w powyższym zakresie prowadziło do pokrzywdzenia osób poszkodowanych, które wobec niewykrycia sprawcy czynu zabronionego, nie tylko nie uzyskały zaspokojenia na płaszczyźnie prawa karnego, poprzez wydanie wyroku skazującego sprawcy przestępstwa, ale również na gruncie odpowiedzialności cywilnej.

Nawet gdyby przyjąć odmienne stanowisko i podzielić argumentację pozwanego w powyższej kwestii, to i tak roszczenie powódki nie uległo przedawnieniu, a to w związku z treścią przepisu art. 442¹ § 3 i 4 kc. W myśl art. 442¹ § 3 kc w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Nie ulega wątpliwości, że szkoda jaką poniosła powódka jest szkodą na osobie. Sąd podziela stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2014 r. V CSK 322/13 co do tego, że przepis art. 442¹ § 3 k.c. ma zastosowanie także do szkód na osobie wyrządzonych przestępstwem i wyłącza termin końcowy a tempore facti określony w art. 442¹ § 2 k.c. Powyższe zapatrywanie należy odnieść w ocenie Sądu do stosunku terminów przedawnienia przewidzianych w art. 442¹ § 1 i 2 k.c., a terminów określonych w art. 442¹ § 3 i 4 k.c.

Na uwagę zasługuje również pogląd Sądu Apelacyjnego w Katowicach wyrażony w wyroku z dnia 15 stycznia 2014 r. (V ACa 618/13), w którym stwierdzono, że w przypadku gdy trzyletni, ochronny termin przedawnienia od momentu dowiedzenia się przez poszkodowanego o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia - w przypadku szkód na osobie - upływa przed okresem 20 lat od chwili wyrządzenia przestępstwa, to należy uznać, że przedawnienie nastąpi dopiero z chwilą upływu terminu 20 lat od momentu wyrządzenia przestępstwa, a nie już po 3 latach od ujawnienia się szkody i identyfikacji jej sprawcy. Oznacza to, że zarówno okres dziesięcioletni przedawnienia z art. 442¹ § 1 zdanie drugie k.c. liczony od dnia zdarzenia wywołującego szkodę, jak i okres dwudziestoletni z art. 442¹ § 2 k.c. liczony od dnia popełnienia przestępstwa nie może skończyć się wcześniej niż z upływem 3 lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (termin a tempore scientiae). Innymi słowy, jeżeli szkoda ujawniła się po upływie 10 lub 20 lat, licząc od daty zdarzenia (przestępstwa), to poszkodowany będzie mógł dochodzić odszkodowania w okresie 3 lat od dnia, w którym dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Podstawę roszczenia powódki stanowi przepis art. 446 § 4 k.c., w myśl którego, Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Istotą zadośćuczynienia jest wynagrodzenie szkody niemajątkowej (krzywdy) po utracie osoby bliskiej – zmarłej wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Roszczenie to ma na celu pomóc najbliższej rodzinie zmarłego dostosować się do nowej rzeczywistości. Zadośćuczynienie ma zatem kompensować nie tyle doznany ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej, lecz przedwczesną utratę członka rodziny. W konsekwencji, w judykaturze i piśmiennictwie, wyrażono pogląd, że skoro zadośćuczynienie ma kompensować przedwczesną utratę członka rodziny, a dobrem osobistym, którego naruszenie wymaga rekompensaty, jest prawo do życia w rodzinie, to najwyższe kwoty zadośćuczynienia powinny być zasądzane na rzecz osób, które na skutek śmierci najbliższego członka rodziny stały się samotne, gdyż nie mają już własnej rodziny (por. m.in. wyrok SA w Gdańsku z dn. 20.02.2014 r., I ACa 755/13, LEX nr 1451606; wyrok SA w Łodzi z dn. 9.05.2013 r., I ACa 1470/12, LEX nr 1322512; wyrok SA w Łodzi z dn. 14.04.2010 r., I ACa 178/10, LEX nr 715515). Jako przykład takiej sytuacji wskazuje się roszczenia rodziców, którzy utracili ostatnie dziecko i nie będą mogli już mieć własnych dzieci, a nie posiadają innej bliskiej rodziny (rodziców, rodzeństwa). Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy także mieć na względzie średni przewidywany czas życia zmarłego członka rodziny, zamieszkiwanie ze zmarłym i pozostawanie z nim we wspólnym gospodarstwie domowym, posiadanie przez uprawnionych innych członków rodziny, rodzaj zdarzenia powodującego śmierć osoby najbliższej, jego okoliczności, kwestię wykrycia i ukarania sprawcy czynu niedozwolonego będącego przyczyną śmierci osoby najbliższej. Rozmiar krzywdy determinują również takie czynniki jak poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, czy też stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania. Należy mieć także na uwadze, że choć samo zdarzenie sprawcze, jakim jest śmierć człowieka, ma charakter jednorazowy, to negatywne skutki związane z utratą osoby bliskiej nie są zamknięte w określonych ramach czasowych i nie ograniczają się do ujemnych przeżyć na konkretną datę. Jeśli osobami bliskimi zmarłego są osoby dorosłe, to z reguły krzywda związana z tym zdarzeniem jest uświadamiana przez poszkodowanych od samego początku, od momentu powzięcia wiadomości o śmierci osoby bliskiej, które już samo w sobie jest poważnym wstrząsem psychicznym. Krzywda ta jest wówczas najsilniej odczuwana także z tego względu, że pomiędzy zmarłym i jego bliskimi istnieją trwające często wiele lat określone i to dwukierunkowe więzi rodzinne. Natomiast wraz z upływem czasu ujemne doznania osób dorosłych związane ze śmiercią osoby bliskiej ulegają naturalnemu osłabieniu. Podkreśla się ponadto, że w każdym wypadku wysokość zadośćuczynienia powinna zostać ustalona z uwzględnieniem okoliczności, że śmierć każdej osoby jest zdarzeniem pewnym, które prędzej, czy później musi nastąpić. Tym samym zadośćuczynienie przewidziane w powołanym przepisie rekompensuje w istocie jedynie wcześniejszą utratę członka rodziny (por. m.in. wyrok SA w Szczecinie z dnia 10.04.2014 r., I ACa 40/14, LEX nr 1466932; wyrok SA w Łodzi z dnia 28.05.2013 r., I ACa 98/13, LEX nr 1327574; cyt. wyrok SA Łodzi z dnia 14.04.2010 roku; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 21.02.2013 r., I ACa 60/13, LEX nr 1322898). Mieć należy również na względzie okoliczność, że roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej, jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania. Nie wymaga ono wykazania szkody majątkowej polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny poszkodowanego, który zmarł wskutek wynikłego z czynu niedozwolonego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 października 2009 r., I PK 97/09).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, wskazać należy, że E. K. oraz U. S., pomimo, że przez kilka lat mieszały osobno, łączyła silna więź. Powódka co niedzielę odwiedzała swoją matkę, zdarzało się także, że kobiety spotykały się również w ciągu tygodnia. Powódka spędzała każde święta ze swoją matką. E. K. miała bardzo dobry kontakt z U. S., mogła jej się ze wszystkiego zwierzyć. Kiedy powódka przebywała w szpitalu, U. S. zaopiekowała się jej starszym synem. Matka powódki planowała, że kiedy przejdzie na emeryturę, to zaopiekuje się jej dziećmi. E. K. bardzo przeżyła wiadomość o śmierci swojej matki, musiała przyjmować leki uspokajające, wymagała wsparcia od innych członków rodziny. Po śmierci U. S. na powódkę spadły nowe obowiązki. E. K. musiała zaopiekować się swoim ojcem, któremu sprzątała i gotowała. Powódka jeździ na grób swojej matki przynajmniej raz w tygodniu.

W ocenie Sądu powódka zarówno na skutek bliskiego pokrewieństwa, jak i więzi psychicznych należy z do grona najbliższych członków rodziny i w oparciu o przepis art. 446 § 4 k.c. mogła ubiegać się o przyznanie zadośćuczynienia za krzywdę w związku ze śmiercią swojej matki.

Przy ustalaniu wysokości należnego powódce zadośćuczynienia wzięto pod uwagę fakt, że na skutek śmierci matki powódka nie stała się osobą samotną, w dacie wypadku miała bowiem swoją rodzinę, męża oraz syna. Z drugiej strony wzięto pod uwagę częstotliwość kontaktów powódki z jej matką oraz ich szczególnie, bliski charakter. Uwzględniono również bezpowrotną stratę dla powódki, a także dramatyzm śmierci U. S.. Wzięto także pod uwagę to, że U. S. dbała o swoją córkę, stanowiła dla niej oparcie. Biorąc pod uwagę powyższe rozważania oraz to, że kwota zadośćuczynienia powinna mieć dla powódki charakter odczuwalny materialnie, w ocenie Sądu zadośćuczynienie w kwocie 40.000 zł jest adekwatne do poniesionej krzywdy. Dlatego też powództwo ponad powyższą kwotę podlegało oddaleniu, co znalazło odzwierciedlenie w punkcie 2 wyroku.

W ocenie Sądu zachowanie U. S. nie przyczyniło się do powstania szkody. Co prawda obie strony zgodnie przyjęły, że piesza przyczyniła się w 30 %, jednak powyższe stanowisko nie znajduje oparcia w zebranych materiale dowodowym, a konkretnie w opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych. Zarzut przyczynienia opierał się na tym, że U. S. poruszała się prawym poboczem drogi, co stanowiło naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a konkretnie art.11 ust. 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym. W myśl art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, poszkodowany przyczynia się do powstania szkody, jeżeli jego zachowanie się jest adekwatną współprzyczyną powstania szkody w ogóle. W tym przypadku zachowanie U. S. stanowiło co prawda naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, jednak nie pozostawało w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem. Biegły jednoznacznie stwierdził, że miejsce przebywania U. S. na drodze, jak i możliwość jej spostrzeżenia przez kierowcę samochodu nie miało wpływu na określenie przyczyn wypadku. Przyczyną wypadku był zjazd nieustalonego samochodu na prawe pobocze w wyniku czego doszło do potrącenia pieszej. Biegły R. B. stwierdził, że tylko w jednej sytuacji można byłoby przyjąć nieznaczne przyczynienie się U. S., a mianowicie wówczas gdy piesza poruszała się jezdnią przy jej prawej krawędzi. Jednak pozwany nie udowodnił, że właśnie w ten sposób poruszała się U. S. bezpośrednio przed wypadkiem.

Dokonując ustaleń w zakresie żądania odsetek Sąd nie podzielił stanowiska wyrażonego przez stronę pozwaną, w myśl którego, w przypadku roszczeń o zadośćuczynienie odsetki winny być naliczane dopiero od dnia wyrokowania. Mając świadomość istniejących w judykaturze rozbieżności stanowisk w powyższym zakresie, Sąd Rejonowy podzielił pogląd wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 5 lutego 2013 roku (I ACa 1137/12, LEX nr 1286561), zgodnie z którym, wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia – z uwagi na charakter tego świadczenia, które może kompensować zarówno krzywdę istniejącą już w dacie wezwania do zapłaty, jak i trwającą jeszcze w toku przewodu sądowego – może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Okoliczności niniejszej sprawy zaś, zdaniem Sądu Rejonowego, uzasadniały zasądzenie odsetek ustawowych zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 455 k.c., przy uwzględnieniu treści art. 817 k.c. Zdarzenie powodujące szkodę miało bowiem charakter jednorazowy, upływ czasu pomiędzy wezwaniem do zapłaty a wyrokowaniem nie zwiększał zatem rozmiaru krzywdy w stopniu uzasadniającym odsetki od daty późniejszej, niż wezwanie do zapłaty, ponadto wraz ze zgłoszoną szkodą powódka kwotowo określiła roszczenie, a zatem istniały przesłanki do zastosowania przepisu art. 817 § 1 k.c. Zgodnie z twierdzeniem pozwu (...) S.A. przekazało pozwanemu zgłoszenie szkody dokonane przez powódkę w dniu 18 lutego 2014 r. Powyższe twierdzenie nie było przez pozwanego kwestionowane, więc Sąd uznał je za przyznane. Wymagalność roszczenia w stosunku do zakładu ubezpieczeń powstaje w terminie 30 dni licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku (art. 817§1 k.c.), chyba, że w powyższym terminie wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia jego odpowiedzialności lub wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe. Wobec tego należało zasądzić odsetki za opóźnienie od należnego powódce świadczenia pieniężnego od dnia wskazanego w pozwie, a nie dopiero od daty wyrokowania, świadczenie to bowiem w rozmiarze, w jakim należy się ono wierzycielowi, w dniu w którym

dłużnik ma je zapłacić (art. 455 k.c.) powinno być oprocentowane od tego dnia z tytułu opóźnienia (art. 481 § 1 k.c.), a nie od dnia wyrokowania (por. wyrok SN z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005/240). W ocenie Sądu Rejonowego relewantnym jest także zaznaczenie, że wyrok przyznający zadośćuczynienie za doznaną krzywdę ma charakter rozstrzygnięcia deklaratoryjnego, nie zaś konstytutywnego. Zobowiązanie z tego tytułu ma charakter bezterminowy, przekształcenie go w zobowiązanie terminowe następuje zaś w drodze wezwania wierzyciela skierowanego do dłużnika do spełnienia świadczenia, jeśli tylko wezwanie to zawiera wskazanie żądanej kwoty (por. m.in. wyrok SA w Białymstoku z dnia 11 grudnia 2013 r., I ACa 584/13, LEX nr 1409085; wyrok SA w Poznaniu z dnia 26 września 2013 r., I ACa 693/13, LEX nr 1388893; wyrok SN z dnia 22 lutego 2007 r., I CSK 433/06, LEX nr 274209). Skoro zatem Sąd na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego rozstrzyga, czy doznane cierpienie i krzywda miały swoje uzasadnienie w momencie zgłoszenia roszczenia, zasądzenie odsetek od daty wyrokowania prowadziłoby w istocie do ich umorzenia za okres sprzed daty wyroku i stanowiłoby nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika, skłaniające go niekiedy do jak najdłuższego zwlekania z opóźnionym świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenie Sądu znoszącego obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres (por. wyrok SA w Gdańsku z dnia 26 lipca 2013 r., I ACa 321/13, LEX nr 1362680). Na koniec wskazać należy, iż w obecnej sytuacji ekonomicznej, w warunkach niskiej i stabilnej inflacji odsetki nie mają już charakteru waloryzacyjnego, tym samym zasądzenie odsetek za okres poprzedzający wyrokowanie nie prowadzi do podwójnego odszkodowania (por. cyt. wyrok SA w Łodzi).

W rozpoznawanej sprawie roszczenie powódki zostało uwzględnione częściowo. Powódka żądała kwoty 50.000 zł, zaś wysokość roszczenia uwzględnionego przez Sąd wyniosła 40.000 zł. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielienia kosztów procesu, wyrażoną w art. 100 kpc, koszty te powinny zostać stosunkowo rozdzielone. Strona powodowa wygrała sprawę w 80 %, czyli przegrała w 20 %. W takim też stosunku strony powinny ponieść koszty. Łącznie koszty procesu poniesione przez obie strony stanowią kwotę 5.285 zł, przy czym koszty poniesione przez powódkę wyniosły łącznie 2.434 zł. i obejmowały opłatę skarbową od dwóch pełnomocnictw – 34 zł. oraz koszty zastępstwa radcy prawnego w kwocie 2.400 zł – § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013, poz. 461 j.t.). Z kolei koszty poniesione przez pozwanego wyniosły łącznie 2.851 zł. i obejmowały opłatę skarbową od pięciu pełnomocnictw – 85 zł., koszty zastępstwa radcy prawnego w kwocie 2.400 zł – § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013, poz. 461 j.t.) oraz zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego- 366 zł. Biorąc pod uwagę procent wygrania sprawy, powódka winna ponieść koszty w kwocie 1.057 złotych (20 % z 5.285 zł), a pozwany w kwocie 4.228 zł (80 % z 5.285 zł). Kompensując poniesione koszty z tymi, które ciążyą na powódce (2.434 zł.- 1.057 zł), Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.377 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W punkcie 3 wyroku Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.257,60 zł. tytułem części kosztów opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa. Postanowieniem z dnia 17 marca 2016 r. Sąd przyznał biegłemu R. B. kwotę 1.572 zł. tytułem wynagrodzenia za sporządzenie pisemnej opinii. Kwota wskazana w punkcie 3 orzeczenia stanowi 80 % wynagrodzenia wypłaconego tymczasowo biegłemu ze Skarbu Państwa.